

Sygn. akt VIII U 1094/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska
Protokolant:	Korneliusz Jakimowicz

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2014 r. w Gliwicach

sprawy E. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do świadczenia przedemerytalnego

na skutek odwołania E. F.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 6 marca 2013 r. **nr** (...)

oddala odwołanie

(-) SSO Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII U 1094/13

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 6.03.2013r. i 30.04.2013r. , Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił ubezpieczonej E. F. prawa do świadczenia przedemerytalnego. W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczona była ostatnio zatrudniona jako likwidator, a zatem brak podstaw do przyznania żądanego świadczenia. Zarządzenie organu założycielskiego wyznaczające likwidatora nie powoduje powstania stosunku pracy. Nadto podał, że umowa o pracę z likwidatorem rozwiązuje się z chwilą zakończenia likwidacji, a zatem rozwiązanie stosunku pracy nie stanowi okoliczności uzasadniającej przyznanie świadczenia przedemerytalnego.

W odwołaniu od tych decyzji ubezpieczona domagała się ich zmiany i przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego. Na uzasadnienie podała, że spełnia wszystkie przesłanki do nabycia prawa do świadczenia, bowiem została zwolniona z powodu likwidacji stanowiska pracy. Pracodawca nadal istnieje. Nadto, funkcję likwidatora pełniła dodatkowo, a faktycznie świadczyła pracę w zakresie księgowo-kadrowym.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonych decyzjach. W ocenie organu rentowego, stosunek pomiędzy spółdzielnią a jej likwidatorem ma charakter cywilnoprawny, normowany

przepisami prawa spółdzielczego. Stosunek ten nie może być zakwalifikowany jako stosunek pracy, także wówczas, gdy likwidowana spółdzielnia zdecydowała, że będzie realizowany z zastosowaniem dotychczasowych warunków pracy i płacy przez cały okres trwania likwidacji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Ubezpieczona urodziła się (...)

W dniu 1.10.1977r. została zatrudniona w Spółdzielni Kółek Rolniczych w T. początkowo jako stażysta, a następnie specjalista ds. kadrowych.

Uchwałą z dnia 21.05.1991r. rada nadzorcza Spółdzielni wybrała ubezpieczoną na członka zarządu. Z biegiem czasu Spółdzielnia z uwagi brak zleceń ograniczała swoją działalność. Od 1998r. ubezpieczona była jedynym pracownikiem umysłowym Spółdzielni. W 2002r. Spółdzielnia ostatecznie przestała prowadzić działalność i zostało zwolnionych ostatnich 3 pracowników „produkcyjnych”. W latach 2002-2005 Spółdzielnia zatrudniała jednego pracownika fizycznego na pół etatu, który wykonywał czynności porządkowe, palił w piecu itp. Spółdzielnia była właścicielem dwóch baz i budynku administracyjnego, w którym dwa pomieszczenia przeznaczone były na biuro. Po zakończeniu prowadzenia działalności Spółdzielnia uzyskiwała dochody z czynszu dzierżawnego dwóch baz i pozostałych pomieszczeń w budynku administracyjnym. Następnie bazy zostały sprzedane.

Od 2005r. uzyskiwane środki finansowe [z czynszów, a potem sprzedaży baz] były przeznaczane na wynagrodzenie ubezpieczonej, diety K. S., podatki od nieruchomości i od dochodów. Członkowie Spółdzielni nie otrzymywali żadnych świadczeń z tytułu swojego członkostwa.

Uchwałą z dnia 24.02.2010r. walne zgromadzenie Spółdzielni podjęło uchwałę o likwidacji spółdzielni z dniem 1.07.2010r. i ustaliło jako likwidatorów członków zarządu w osobach ubezpieczonej i K. S..

K. S. jako członek zarządu i likwidator z racji pełnionych funkcji otrzymywał tylko świadczenia z tytułu podróży służbowych.

W dniu 28.02.2011r. Spółdzielnia zawarła z ubezpieczoną umowę o pracę w charakterze likwidatora do czasu pełnienia funkcji likwidatora, z wynagrodzeniem 3150zł. brutto miesięcznie. Do lutego 2011r. ubezpieczona otrzymywała wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 2040,95zł. i dodatek stażowy w kwocie 46,50zł.

Uchwałą walnego zgromadzenia Spółdzielni z dnia 12.01.2012r. odwołano z funkcji likwidatora K. S. i ustalono, że likwidację będzie prowadził jeden likwidator tj. ubezpieczona.

Od 2005r. do czasu sprzedaży baz, ubezpieczona zajmowała się wypisywaniem faktur związanych z dzierżawą, deklaracji podatkowych, prowadzeniem dokumentacji związanej z własnym zatrudnieniem. Po sprzedaży baz prowadziła deklaracje podatkowe i swoją dokumentację pracowniczą. W związku z postępowaniem likwidacyjnym ubezpieczona zleciła wykonywanie czynności archiwizacyjnych firmie zewnętrznej. Tylko ubezpieczona jest uprawniona do dysponowania rachunkiem bankowym Spółdzielni.

Ubezpieczona w 2012r. przygotowywała się do przekazania budynku administracyjnego na rzecz Gminy T.. Z uwagi na to, że był to ostatni składnik majątkowy Spółdzielni i coraz niższy stan środków finansowych na rachunku bankowym Spółdzielni postanowiła zwolnić się z pracy. Nikt nie wypowiedział ubezpieczonej umowy o pracę. Nie było zebrania rady nadzorczej, ma którym podjęto decyzję o zwolnieniu ubezpieczonej. Ubezpieczona sporządzała protokoły z posiedzeń rady nadzorczej.

W piśmie z dnia 18.06.2012r. dołączonym do akt osobowych ubezpieczona wskazała, że w związku z kończąca się likwidacją Spółdzielni przysługuje jej ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w liczbie 71 dni w kwocie 7 191,92zł., z czego zostały wypłacone kwoty: w dniu 13.06.2012r. – 2000zł.; w dniu 18.06.2012r. – 1125zł.; w dniu 26.06.2012r. – 2300zł.

Ubezpieczona w wypisanym przez siebie świadectwie pracy z dnia 30.06.2012r., wskazała, że jej stosunek pracy ustał w wyniku wypowiedzenia przez zakład pracy w związku z likwidacją stanowiska pracy. Umówiła się z radą nadzorczą, że dalsze czynności likwidacyjne wykonywać będzie bez wynagrodzenia. F. F., pełniący społecznie obowiązki przewodniczącego Rady Nadzorczej podpisał to świadectwo pracy.

Ubezpieczona nadal jest likwidatorem Spółdzielni, do jej obowiązków należy doprowadzenie do wykreślenia Spółdzielni z KRS.

Na podstawie aktu notarialnego z dnia 21.12.2012r. o rozwiązaniu umowy użytkowania wieczystego i umowy darowizny ubezpieczona przekazała nieruchomość gruntową na której był posadowiony budynek Spółdzielni na rzecz Gminy T.. Przekazanie odbyło się faktycznie w dniu 31.12.2012r. w oparciu o protokół zdawczo-odbiorczy, pomiędzy ubezpieczoną a przedstawicielem Gminy T.. Wskazano w nim, że z uwagi na to, że ubezpieczona jako likwidator Spółdzielni nie przekazała dokumentów archiwalnych związanych z działalnością Spółdzielni do właściwego archiwum, Gmina T. udostępniła pomieszczenie na okres do 30.04.2013r. w celu uregulowania tej sprawy. Pomieszczenie zostało zamknięte i zabezpieczone przez ubezpieczoną. Ubezpieczona do października 2013r. nie wywiązała się z tego zobowiązania.

Po dacie rozwiązania umowy o pracę ubezpieczona składała w lipcu 2007r. jako likwidator Spółdzielni w Urzędzie Skarbowym w T. m.in. rachunek zysków i strat, bilans, deklarację VAT, CIT-8, informację o dochodach i pobranych zaliczkach na podatek dochodowy w roku 2012r.,

Ubezpieczona była zarejestrowana jako bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy w T. od 16.07.2012r. do 29.01.2013r. W okresie od 24.07.2012r. do 25.01.2013r. była uprawniona do pobierania zasiłku dla bezrobotnych. W okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych, nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych. W dniu 29.01.2013r. Powiatowy Urząd Pracy w T. wystawił zaświadczenie potwierdzające powyższe informacje.

W dniu 27.02.2013r. ubezpieczona złożyła w organie rentowym wniosek o ustalenie prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Ubezpieczona udowodniła 34 lata 9 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych.

[dowód: akta rentowe i osobowe ubezpieczonej, odpis KRS, uchwały Spółdzielni, informacja Gminy T., protokół zdawczo-odbiorczy z 31.12.2012r.; informacja Urzędu Skarbowego w T.; zeznania świadka F. F., przesłuchanie ubezpieczonej].

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka F. F., że ubezpieczona sama podjęła decyzję o swoim zwolnieniu z pracy. Sąd nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonej, że to rada nadzorcza podjęła decyzję o jej zwolnieniu oraz, że nie wie dlaczego została zwolniona. Świadek zeznał, że nie było żadnego zebrania rady nadzorczej, które by dotyczyło zwolnienia ubezpieczonej z pracy. Z kolei ubezpieczona, która zajmowała się sporządzaniem protokołów zebrań rady nadzorczej nie przedstawiła dowodu, że kwestia wypowiedzenia jej umowy o pracę była przedmiotem obrad rady nadzorczej, a w aktach osobowych ubezpieczonej brak wypowiedzenia umowy o pracę. W ocenie Sądu, niewątpliwym jest, że ubezpieczona sama wypisała swoje świadectwo pracy i wskazała w nim, że stosunek pracy ustał wskutek wypowiedzenia umowy o pracę z uwagi na likwidację stanowiska pracy, a zatem zna przyczynę rozwiązania stosunku pracy.

Sąd zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. Nr 120, poz. 1252 ze zm.), prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje kobiecie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy

z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 55 lat oraz posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 30 lat.

Z kolei w myśl ust 3 tego przepisu świadczenie przedemerytalne przysługuje osobie określonej w ust. 1 po upływie co najmniej 6 miesięcy pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w ustawie o promocji zatrudnienia, jeżeli osoba ta spełnia łącznie następujące warunki:

1) nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna;

2) w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia

w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych;

3) złoży wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 6-miesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych.

Ubezpieczona ukończyła 55 lat życia, legitymuje się ponad 34 letnim okresem zatrudnienia, była zarejestrowana jako bezrobotna, posiada wymagany 6 miesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych, oraz w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej.

Jedyna kwestia sporna w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy rozwiązanie stosunku pracy ubezpieczonej nastąpiło z przyczyn dotyczących zakładu pracy.

Przywołany wyżej przepis art. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych mówi o rozwiązaniu stosunku pracy z „przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia”.

Zgodnie z art. 2 ust. pkt 29 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy [tekst jednolity Dz. U z 2008r. Nr 69, poz. 414 z późn.zm], gdy mowa o przyczynach dotyczących zakładu pracy - oznacza to: rozwiązanie stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn nie dotyczących pracowników, zgodnie z przepisami o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników lub zgodnie z przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, z późn. zm.⁴⁾), w przypadku rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z tych przyczyn u pracodawcy zatrudniającego mniej niż 20 pracowników.

Z uwagi na to, że ubezpieczona od 2005r. była jedynym pracownikiem Spółdzielni do jej stosunku pracy mają zastosowanie przepisy kodeksu pracy. W tym miejscu należy wskazać, że Sąd nie podziela stanowiska organu rentowego, że likwidator spółdzielni nie może pełnić tej funkcji w ramach umowy o pracę, z uwagi na to, że jest organem spółdzielni – vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.11.1998r., II UKN 121/98, OSNP 1999/23/762. Obowiązujące przepisy prawa nie przewidują zakazu zawierania umów o pracę z członkami zarządu jak i likwidatorami, co w żaden sposób nie umniejsza ich odpowiedzialności z tytułu pełnionych funkcji.

Ubezpieczona w dniu 28.02.2011r. zawarła umowę o pracę w charakterze likwidatora do czasu pełnienia funkcji likwidatora. Umowa ta nie przewiduje możliwości wcześniejszego rozwiązania. W świadectwie pracy wskazano, że umowa została rozwiązana na skutek wypowiedzenia w związku z likwidacją stanowiska pracy.

Zgodnie z art. 25 § 1 kp umowę o pracę zawiera się na czas nie określony, na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy. Jak stanowi art. 30 § 1 pkt 5 umowa o pracę rozwiązuje się z dniem ukończenia pracy, dla której wykonania była zawarta. Natomiast po myśli art. 41¹§ 2 kp w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji

pracodawcy, umowa o pracę zawarta na czas wykonania określonej pracy może być rozwiązana przez każdą ze stron za dwutygodniowym wypowiedzeniem.

Ubezpieczona została zatrudniona na czas wykonania określonej pracy, wobec czego zgodnie z przytoczonymi przepisami jej umowa mogła być rozwiązana tylko w przypadku upadłości lub likwidacji Spółdzielni. Z uwagi na to, że ubezpieczona była zatrudniona na stanowisku likwidatora, przesłanka likwidacji z uwagi na nie zakończony proces likwidacyjny, nie ma znaczenia dla jej stosunku pracy. Bezsprzeczne jest, że ubezpieczona jest nadal likwidatorem Spółdzielni, a zatem wskazana w świadectwie pracy informacja, że jej stanowisko pracy zostało zlikwidowane jest nieprawdziwa.

Specyfiką prawa pracy jest, że nawet niezgodne z prawem oświadczenie woli pracodawcy o wypowiedzeniu/rozwiązaniu umowy o pracę jest skuteczne i powoduje ustanie stosunku pracy. Nie oznacza to jednak, że ubezpieczona została zwolniona z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Zdaniem Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że to sama ubezpieczona podjęła decyzję o ustaniu stosunku pracy, o czym świadczą między innymi zeznania świadka F. F., brak pisma wypowiedzającego umowę o pracę. Sąd nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonej, że została zaskoczona zwolnieniem i nie wiedziała dlaczego to nastąpiło, co już wcześniej zostało uzasadnione. Stanowisko pracy ubezpieczonej nie zostało zlikwidowane i po dacie rozwiązania stosunku pracy ubezpieczona nadal wykonywała obowiązki likwidatora. Okoliczność, że ubezpieczona będzie nadal likwidatorem była uzgodniona z radą nadzorczą Spółdzielni. W ocenie Sądu nie ma znaczenia w sprawie, że wpływ na decyzję ubezpieczonej miały zmniejszające się zasoby pieniężne na rachunku Spółdzielni, bowiem to z jej inicjatywy - a nie zakładu pracy - stosunek pracy został rozwiązany.

Sąd nie podziela stanowiska ubezpieczonej, że wykonywała funkcję likwidatora jedynie dodatkowo i głównym jej zajęciem były sprawy księgowo-kadrowe. Z chwilą zawarcia umowy o pracę na stanowisku likwidatora, jej poprzedni stosunek pracy w ocenie Sądu został rozwiązany w drodze porozumienia stron, mimo, że w aktach osobowych ubezpieczonej nie stosownej dokumentacji w tym zakresie. O tym, że został rozwiązany świadczą okoliczności faktyczne oraz, że od daty nawiązania nowego stosunku pracy, ubezpieczona otrzymywała wynagrodzenie za pracę na stanowisku likwidatora, i zaprzestano wypłacania poprzedniego. Jako likwidator ubezpieczona zleciła wykonywanie czynności archiwizacyjnych firmie zewnętrznej, a zatem wbrew swoim twierdzeniom wykonywała obowiązki likwidatora. Jako likwidator ubezpieczona reprezentowała Spółdzielnię, sporządzała deklaracje. W tym czasie nie było w Spółdzielni żadnych innych czynności księgowo-kadrowych, oprócz tych związanych z własnym zatrudnieniem ubezpieczonej, wszak Spółdzielnia nie prowadziła żadnej działalności statutowej, a ubezpieczona od 2005r. była jej jedynym pracownikiem.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że rozwiązanie stosunku pracy ubezpieczonej nie nastąpiło z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu ustawy o świadczeniach przedemerytalnych i w konsekwencji ubezpieczona nie spełnia wszystkich przesłanek przyznania jej prawa do świadczenia przedemerytalnego.

W tym stanie rzeczy, w oparciu o przytoczone przepisy prawa Sąd oddalił odwołanie.

SSO Grażyna Łazowska

Z/(...)

(...)